

Perelman Przyczynnik do psychologii  
młodzieży żydowskiej



A B R A M P E R E L M A N

**PRZYCZYNEK  
DO PSYCHOLOGJI  
MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ**

1 9 3 2

---

**SKŁAD GŁÓWNY W DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ SP. AKC.  
WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY 8**

<http://rcin.org.pl>

2.50/50



ABRAM PERELMAN

**Przyczynek  
do psychologii  
młodzieży żydowskiej**

INSTYTUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 72  
Tel. 26-68-63

1 9 3 2

SKŁAD GŁÓWNY W DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ SP. AKC.  
WARSZAWA, PLAC TRZECH KRZYŻY 8

O d b i t k a z R o c z n i k a  
I Gimnazjum Męskiego Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi  
za rok szkolny 1930/31.



22.403

DRUK R. TYLKO — ŁÓDŹ, RZGOWSKA 51. TEL. 184-05.

<http://rcin.org.pl>

## TREŚĆ

	Str.
I. Wstęp . . . . .	5
II. Czynniki rasowy . . . . .	6
III. Czynniki biologiczne . . . . .	11
IV. Czynniki socjologiczne . . . . .	16
V. Odrębności psychiczne młodzieży żydowskiej . . . . .	18
VI. Wnioski wychowawcze . . . . .	35

---





## I. WSTĘP.

U progu naszego wieku opublikowała znakomita myślicielka szwedzka Ellen Key książkę pod tytułem: „Stulecie dziecka“. Książka ta jest poświęcona „wszystkim rodzicom, którzy spodziewają się ukształtować nowego człowieka w nowym stuleciu“. Tytuł książki stał się hasłem proroczym naszych czasów. Istotnie, od zarania naszego stulecia widoczna jest intensywna praca w kierunku wszechstronnego poznania różnorodnych dziedzin życia dziecka.

Zrazu całą uwagę skierowano na ochronę zdrowia i życia dziecka; tworzone warunki niezbędne dla ochrony młodego organizmu przed głodem, chłodem i chorobą. Jednocześnie otoczono opieką dziecko opuszczone, aby zabezpieczyć je przed zdeprawowaniem moralnym.

Wkrótce, bo już w początkach drugiego dziesięciolecia wieku XX, zaczyna się wzmacniać zainteresowanie duszą dziecięcą. Powstaje psychologia dziecka, która wciąga w swoją orbitę jego życie psychiczne — w domu, w szkole i w społeczeństwie.

Zaraz potem przybywa do zespołu nauk o dziecku pedagogika lecznicza, która szuka związku między życiem duchowym a cielesnym młodych pokoleń.

Tę dziedzinę nauki wspiera rozwijająca się jednocześnie psychoanaliza. Na podstawie swoich odkryć w zakresie chorób, których przyczyny tkwią w przeżyciach wieku dziecięcego, psychoanaliza w sposób stanowczy domaga się gruntownych studjów nad przeżyciami tego wieku, aby uchronić ludzkość przed całym szeregiem niedomagań w wieku dojrzałym.

Naskutek tak wielkiego zainteresowania wiekiem dziecięcym wyzwala się dziecko z niewoli, która ciążyła nad niem w przeciągu wielu wieków. Przestaje ono być istotą pozbawioną własnych praw, istotą, która ma być za wszelką cenę podciągnięta do poziomu ludzi dorosłych. Ustala się fakt, że w każdym

okresie swego rozwoju dziecko ma prawo do własnego życia, do rozwoju własnych uczuć i własnych myśli.

Badania nad istotą wieku dziecięcego wykryły nietylko problemy, wynikające z różnicy wieku danych osobników, lecz również zagadnienia uwarunkowane ich przynależnością do danej płci, narodowości i warstwy społecznej.

Dla dziecka żydowskiego mają wszystkie powyższe momenty szczególnie ważne znaczenie ze względu na wyjątkowe warunki polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne, wśród których żyje żydostwo.

Jeżeli zdobycze nauki mają przynieść żydowskiemu dziecku korzyść, muszą one nietylko liczyć się z temi specyficznymi warunkami, lecz również zbadać, czy nie kryją się w psychice dziecka czynniki dziedziczne, pochodzące z przynależności do prastarego narodu, który przywędrował do Europy z Azji, gdzie prowadził ongiś byt samodzielny. Natrafiamy tu na tak zwany

c z y n n i k   r a s o w y.

## II. CZYNNIK RASOWY.

Badanie „odrębności rasowych“ na podstawie nauki o rasie nasuwa wielkie trudności, gdyż nauka ta jako taka przeżywa kryzys. Wzajemnie zwalczające się teorie: lingwistyczna, antropologiczna, biologiczna i socjologiczna nie doprowadziły jeszcze do położenia trwałych podwalin pod tę naukę i najprawdopodobniej nigdy do tego nie doprowadzą.

Jeszcze mniej absolutnej wartości naukowej posiadają teorie rasowe w odniesieniu do Żydów, a to dlatego, że przeważna część autorów nie traktuje przedmiotu obiektywnie. Jedni badacze uważają, że Żydzi zachowali swoją rasę, lecz jest ona niższa, niż rasy innych ludów kulturalnych. Inni utrzymują, że właśnie owa czystość rasy jest przyczyną, dla której Żydzi stanowią element wartościowy pod względem kulturalnym. Jeszcze inni dowodzą, że Żydzi od najdawniejszych epok swego istnienia stanowią mieszaninę ras, przyczem niektórzy badacze uważają to za zaletę, niektórzy zaś za wadę.

Teoria rasy w odniesieniu do Żydów zrodziła się w specjalnych warunkach i postawiła sobie za cel dowieść, że Żydzi stanowią element mało wartościowy i szkodliwy, który trzeba zwalczać w interesie ludzkości. Dla celów teoretycznego antysemit-

tyzmu twierdził G o b i n e a u \*), że Żydzi należą do rasy białej, która uległa zwyrodnieniu z powodu zmieszania się z rasą czarną i żółtą. Dla tych samych celów „naukowego“ uzasadnienia antysemityzmu twierdzi C h a m b e r l a i n \*\*), że Żydzi należą do rasy niższej niż indogermańska.

Niemniej tendencyjna jest literatura, która staje w obronie żydostwa. Stulecie nasze obfituje w prace tego rodzaju.

J u d t \*\*\*) na zasadzie badań antropologicznych dowodzi, że Żydzi niezależnie od miejsca zamieszkania stanowią jednolity typ rasowy o wybitnych zaletach duchowych. Rasa ta nie jest semicka, lecz a l p e j s k a, gdyż semici mają czaszki podłużne, Żydzi zaś mają czaszki okrągłe, co jest zasadniczą cechą rasy alpejskiej.

F i s h b e r g \*), kierowany tendencjami asymilatorskimi, dowodzi, że wszelkie teorie odrębności rasy wogóle, a żydowskiej w szczególności, są mitem. Jedynie w a r u n k i o t o c z e n i a, wśród którego Żydzi żyją, decydują o ich właściwościach fizycznych i duchowych.

K a u t s k y \*\*) wielokrotnie cytuje Fishberga i opiera na nim swoje twierdzenie, że cechy odziedziczone w związku z przynależnością do prymitywnych ras znikają w miarę rozwoju stosunków ekonomicznych. Rasy ciągle się krzyżują, oddalają od siebie i częściowo zlewają na nowo pod wpływem zmiany warunków ekonomicznych. Dlatego też można zgóry przyjąć, że Żydzi jako grupa ludzi krocząca od tysięcy lat stale w przednich szeregach ekonomicznego rozwoju, mająca za sobą najliczniejsze wędrówki i rewolucje polityczne, nie mogą stanowić jednolitej i czystej rasy.

Z o l l s c h a n \*\*\*) odrzuca twierdzenie Judta o przynależności Żydów do rasy alpejskiej, ponieważ rasa taka wogóle nie istnieje. W przeciwieństwie do Fishberga utrzymuje Zollschan, że rasa żydowska jest jednolita na całej kuli ziemskiej niezależnie od szerokości geograficznej. Rasa ta jest mieszaniną

\*) J. A. Gobineau. „Essai sur l'inegalité des races humaines“. Paris. Wydanie II, 1884.

\*\*) H. S. Chamberlain. „Die Grundlagen des XIX Jahrhunderts“. Tom I. München, F. Bruckmann A. G. 1909.

\*\*\*) Dr. J. M. Judt. „Die Juden als Rasse“. Berlin, Jüdischer Verlag.

\*) Dr. M. Fishberg. „Die Rassenmerkmale der Juden“. Przekład niemiecki z angielskiego oryginału L. Hepnera. München, Ernst Reinhardt, 1913.

\*\*) Karol Kautsky. „Rasa a Żydostwo“. Przekład polski z oryginału niemieckiego. Instytut Wydawniczy „Renaissance“.

\*\*\*) Dr. Ignaz Zollschan. „Das Rassenproblem“. Wien und Leipzig, Wilhelm Braumüller, 1912.

grup podrzędnych, na które rozpadła się rasa biała. Po omówieniu całego szeregu wywodów teoretycznych zatrzymuje się Zollschan na zagadnieniu wartości ras i dowodzi, że rasa żydowska posiada wysokie walory duchowe.

Wśród plejady obrońców, którzy uważają żydostwo za wysokowartościową grupę rasową, zajmuje odrębne stanowisko Brunner<sup>\*)</sup>. Nie szczędzi on słów zachwyty dla Żydów i w mocnych wyrazach rozprawia się z przeciwnikami żydostwa. Brunner twierdzi, że Żydzi stanowią rasę odrębną, która zajmuje centralne miejsce między innymi rasami ludzkimi. Jeśli wziąć pod rozwagę fizyczne i duchowe cechy żydostwa, można twierdzić, że zawiera ono odrębności wszystkich narodów, tem samem więc różni się od nich. Fakt ten sprawił, że żydostwo wywarło najsilniejszy wpływ na inne narody.

O podobieństwie Żydów do innych narodów, bez udzielania im jednak centralnego miejsca na świecie, mówi wielki przyjaciel Żydów, Władimir Sołowiew<sup>\*\*)</sup>, który twierdzi, że narodowy charakter Żydów wyróżnia się pełnią i wewnętrzną jednością. Jednakowoż dzięki wędrówce wśród rozmaitych narodów kulturalnych Żydzi wchłonęli w siebie elementy ich charakterów. Te elementy nie trzymają się jedynie na peryferjach charakteru narodowego Żydów, lecz przenikły w głąb duszy narodowej. Żydzi łączą w swojej krwi dumę Hiszpana i pokorę Słowianina, połot Francuza i głębię Niemca, trzeźwość Północy oraz gorące uczucie Południa.

Bardziej obiektywny sąd o rasie żydowskiej wypowiada Luchan<sup>\*\*\*)</sup>. Należy pojęcia „semita“ i „Żydzi“ dobitniej rozróżniać, niż to z reguły się dzieje. Łatwo jest bardzo wszystkich ludzi moźeszowego wyznania uważać za Żydów, lecz bardzo trudno jest dać zadowalającą definicję pojęć: „semita“, „aryjczyk“ lub „indogermanin“. Pojęcie „semita“ jest jedynie lingwistyczne a nie anatomiczne. Błędne jest mniemanie, że u starożytnych semitów rasa i język lepiej się nawzajem pokrywały, niż u aryjczyków. Samo rozpatrywanie form czaszki

<sup>\*)</sup> Constantin Brunner. „Der Judenhass und die Juden“. Berlin, Oesterheld u. Co., 1912, oraz tegoż autora rozprawa „Die Juden als Rasse“. W czasopiśmie „Der Jude“, II Jahrgang, 1917/1918, str. 299.

<sup>\*\*)</sup> Władimir Sołowiew. „Żydostwo a zagadnienie chrześcijaństwa“. Zbiór pism (w języku rosyjskim). Tom IV. Petersburg, 1883—1887.

<sup>\*\*\*)</sup> F. v. Luchan. „Zur Anthropologie der Juden“. W „Zeitschrift für Demographie und Statistik der Juden“. Berlin, 1905. Zeszyt I.

i ogólnej budowy ciała poucza nas, że tej jedności językowej nie odpowiada jedność somatyczna. Jedynie beduini, mieszkańcy pustyni, mogą być zaliczeni do czystych semitów. Wszyscy inni semici dawnych czasów (w tej liczbie i Hebrajczycy) mieszała się w większym lub mniejszym stopniu z obcymi elementami.

Z powyższego przeglądu literatury o rasie wyciągnąć można następujące wnioski: Sztucznie zapoczątkowana przed ośmiu dziesiątkami lat teoria odrębności rasy, z której Żydzi mają się wywodzić, po prawie osiemdziesięcioletnim istnieniu wciąż jeszcze nie wyszła poza stadjum poszukiwania dróg dla usprawiedliwienia swej racji bytu. Chaos, panujący w określeniu zasadniczych cech rasowych, wskazuje na to, że właściwego rozwiązania tych zagadnień jeszcze niema. Dlatego też uważać należy za niedowiedzione istnienie rasy w ogólności, a rasy żydowskiej w jakiejkolwiek postaci — w szczególności.

Używane często w potocznej mowie i antysemitycznej publicystyce zwroty w rodzaju: „W Żydach pokutuje rasa“, „Cechy właściwe rasie żydowskiej“ — nie mają żadnego naukowego uzasadnienia.

W ogólności nadużywa się zbyt często słowa „rasa“. Tam, gdzie ustaje argumentacja logiczna i rzeczowa, ludzie chętnie okrywają swe myśli płaszczykiem rasowym.

Tylko w zoologii może być mowa o czystej rasie; w odniesieniu zaś do ludzi da się pojęcie rasy zastosować tylko do jednostek, które ją zachowały w mniej lub więcej czystej formie.

Wśród narodów świata nie można znaleźć czystej rasy z powodu ciągłego wzajemnego mieszania się ludności, które odbywało się zarówno w czasach przedhistorycznych jak i historycznych. Wspólność krwi odgrywa rolę drugorzędną. Raczej wspólny porządek społeczny, religja, klimat, język, kultura i wreszcie wspólne losy historyczne łączą ludzi w odrębne grupy.

Historja kultury rozwija się niezależnie od odrębności rasowych. Tu raczej panuje pojęcie narodowości.

„Narodowość jest kwieciem kultury, wyrosłem na naturalnym gruncie rasy“ \*).

\*) Fritz Kahn. „Die Juden als Rasse und Kulturvolk“. Berlin, Welt-Verlag, 1920.

Przyczyny odrębności cech fizycznych i duchowych należy więc szukać nie w rasie, lecz w łączności narodowej.

Arthur Ruppin twierdzi \*), że Żydzi od najdawniejszych czasów tak się mieszały z innymi ugrupowaniami ludzkości, że powinni byli różnić się od siebie w znacznie większym stopniu, niż to się dzieje w rzeczywistości. Fakt, że Żydzi wykazują pewne odrębności somatyczne i duchowe w stosunku do nieżydów, pochodzi stąd, że w różnych okresach i w różnych miejscowościach większe lub mniejsze grupy Żydów izolowały się, żyły odrębnym życiem i zawierały małżeństwa tylko w obrębie swych grup. Najważniejszymi ośrodkami takich ugrupowań były Babilonia i Hiszpania, w ostatnich zaś wiekach Polska. W obrębie tych grup rozwijają się odrębne cechy Żydów pod względem biologicznym i psychicznym.

Mimo zachwiania się doktryn o rasie istnieje jednak możliwość i potrzeba analizy cech specyficznych młodzieży żydowskiej, jako należącej do ugrupowania ludzi, zdradzających odrębne cechy cielesne i duchowe. Odrębności te istnieją dzięki wspólnemu losowi historycznemu Żydów, odmiennemu rozwojowi kultury, specyficznemu rodzajowi odżywiania się, skupieniu w wielkich miastach, zdala od życia wiejskiego, oraz kulturalnemu odosobnieniu, w którym żyli do niedawna.

Wszystkie te okoliczności wyrobiły w Żydach cechy narodowe dla nich znamienne, które należy uwzględniać przy wychowywaniu młodych generacyj.

Nie ulega wątpliwości, że wśród tych cech występują najaw także pozostałości orientального pochodzenia Żydów. Są to jednak cechy dawnego życia narodowego z okresu niepodległego bytu historycznego w Palestynie.

Z powyższych wywodów wynika, że kryterjum rasy nie należy stosować w analizie cech odrębnych społeczności żydowskiej. Natomiast należy je rozważać pod kątem widzenia problemów narodowych.

Przyczyna odrębności w zainteresowaniach, zdolnościach i nastawieniu młodzieży żydowskiej może zresztą być dla nas obojętna, gdy idzie o stwierdzenie li tylko faktu istnienia

\*) Arthur Ruppin. „Soziologie der Juden“. Tom I. Berlin, Jüdischer Verlag, 1930.

tej odrębności; rasa czy narodowość — niema potrzeby nad tem się zastanawiać.

Inaczej natomiast ma się sprawa, gdy idzie nam o stosowanie środków wychowawczych. Istnienie przyczyn rasowych wskazywałoby na niemożliwość lub zbyt wielkie trudności w zwalczaniu tej lub owej cechy rasowej, tkwiącej we krwi.

Cechy narodowe rozwijają się pod wpływem otoczenia i warunków rozwoju. Zmiana tych warunków może dokonać zasadniczych przeobrażeń w charakterze i usposobieniu psychicznem i fizycznym, zarówno jednostek jak i całych zbiorowości. Ten punkt widzenia jest podstawowy w analizie psychologicznej młodzieży żydowskiej.

Problemy życia narodowego oparte są na dwóch podstawach: biologicznej i socjologicznej. Zajmiemy się biologiczną podstawą życia narodowego Żydów.

### III. CZYNNIK BIOLOGICZNY.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje wewnętrzny związek między psychiką a ciałem człowieka, jakkolwiek nie wykryto jeszcze ścisłych praw korelacji między zjawiskami ciała i ducha ludzkiego. Istniejących hipotez w tej dziedzinie nie można wprawdzie uzasadnić bez wycieczki w dziedzinę metafizyki, stwierdzić jednak musimy, jak Utitz dowodzi\*), że człowiek nie jest tylko głową, ciałem i duszą, lecz, stosownie do określenia Arystotelesa, „uduchowionem, żywym ciałem“.

Ten punkt widzenia jest słuszny, niezależnie od tego, czy dojdziemy do niego drogą paralelizmu, czy przyczynowości, czy jakąkolwiek inną.

„Dusza gra na instrumencie ciała jak na fortepianie. Jeżeli fortepian jest wadliwy lub rozstrojony, gra musi być fałszywa; jeżeli zaś jest w dobrym stanie, gra się na nim dobrze“. (Utitz).

Naskutek wewnętrznej łączności biologji i psychologii zacieśniają się coraz ściślej węzły między temi dwiema dyscyplinami, które dążą do przeobrażenia się w jedną naukę o pełnem życiu człowieka.

\*) Emil Utitz. „Charakterologie“. Charlottenburg II, Pan-Verlag, Rolf Hesse, 1925.

Obie dziedziny wykazują możliwość zespolenia się również naskutek wspólności zagadnień metodologicznych\*).

Należy do nich przedewszystkiem wspólny punkt widzenia genetyczny; zarówno bowiem organizm psychiczny, jak i fizyczny człowieka nie występuje w nauce jako coś gotowego, powstałego odrazu. Nauka rozpatruje je jako produkt długiego procesu rozwojowego.

Drugim łącznikiem metodologicznym jest zagadnienie indywidualności, które obejmuje wrodzone skłonności danej jednostki, ślady jej procesów rozwojowych i skutki oddziaływania otoczenia na nią. Z tem zagadnieniem łączy się czynnik dziedziczności, który ma wybitne znaczenie zarówno dla biologji jak i psychologji.

Aby zamknąć sferę łączności metodologicznej biologji i psychologji, zatrzymamy się jeszcze na metodzie badań, którą obecnie posługują się obie nauki. Metoda ta, zdobywająca coraz więcej zwolenników, ma znaczenie dla wykrycia typowych objawów charakterystycznych dla pewnych grup. Do kręgu jej zainteresowań należą przedewszystkiem objawy patologiczne danej grupy. Częstość tych objawów w danej grupie świadczy o istnieniu w niej pewnych skłonności o ściśle określonym kierunku.

Tą metodą posługiwała się Montessori przy badaniu dzieci. Za przykładem francuskich lekarzy Itard'a i Séguin'a rozpoczęła ona swoje doświadczenia na dzieciach nienormalnych i doszła do wniosku, że dzieci nienormalne dostarczają jaskrawych przykładów skłonności, które spotkać można w mniej wyraźnej formie u dzieci normalnych. Tą drogą szedł belgijski psycholog i pedagog Decroly, tworząc swój system wychowania dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Badania objawów patologicznych dały Kretschmerowi podstawę do stworzenia systemu określania charakteru człowieka na podstawie budowy jego ciała\*\*). Jeżeli pewne choroby umysłowe spotyka się u ludzi o określonej budowie ciała, to skłonności, temperamenty, nastroje i zdolności, pokrewne tym chorobom umysłowym, powinno się spotkać u ludzi zdrowych o tej samej budowie ciała.

\*) W. Peters. „Die Vererbung geistiger Eigenschaften”. Jena, Gustav Fischer, 1925.

\*\*\*) Dr. Ernst Kretschmer. „Körperbau und Charakter”. Berlin, Julius Springer, 1926.



Choroba jest takim stanem organizmu, przy którym przekroczona została jego zdolność przystosowania się do danych warunków. Choroba i zdrowie niepostrzeżenie się nawzajem przenikają i w istocie swojej mało różnią się od siebie. Dla powstania choroby potrzebny jest zbieg różnych przyczyn, względnie warunków. Mogą one być ukryte w organizmie, konstytucji, jako czynniki odziedziczone; mogą też przyjść z zewnątrz, lub, jak to często bywa, jedno i drugie się zbiega \*).

Wszystko to można w równej mierze powiedzieć o życiu fizycznym i duchowym człowieka.

Tym wszystkim prawom podlegają również i Żydzi. Dlatego też wykrycie w nich specyficznych właściwości biologicznych świadczyć będzie również o ich odrębnościach psychicznych.

Badania genetyczne właściwości biologicznych Żydów wysuwają cały szereg przyczyn istnienia u nich cech odrębności.

Przedewszystkiem występują jeszcze u Żydów pewne ślady pochodzenia orjentalnego.

Do utrzymania odrębności biologicznych przyczynił się sposób zawierania małżeństw \*\*). Na zasadzie istniejących przepisów Żydzi nie mogą zawierać małżeństw z nieżydami. Fakt ten chroni Żydów przed mieszaniem krwi. Cechy biologiczne mają więc warunki utrzymania stałości.

Istniejące przepisy rabiniczne w sprawie zawierania małżeństw z jednej strony wpłynęły korzystnie na eugenikę Żydów, a z drugiej przyczyniły się do degeneracji pokoleń żydowskich.

Pozytywny wpływ tych przepisów dotyczy sfery duchowej przyszłych generacji, stoją one bowiem na straży zawierania małżeństw z potomkami osób o wysokich wartościach duchowych. Przepisy radzą zasięgnąć opinii o charakterach członków rodziny obojga narzeczonych. Talmud głosi, że dobry Żyd powinien cały swój majątek ofiarować, aby córkę wydać za uczonogo. Takie przepisy zapewniały potomstwu pomyślny rozwój duchowy.

\*) Dr. Med. M. J. Guttman. „Jüdische Eigenart und moderne Biologie“. Czasopismo „Ose-Rundschau“, Berlin, 1928. Zeszyt 6.

\*\*\*) Dr. Med. Rafael Becker. „Die Bedeutung der Rassenhygiene für die jüdische Familie“. „Ose-Rundschau“. Berlin, 1928. Zeszyt 5.

Autor powołuje się w pracy swojej na rozprawę M. Fishberga „Rassenzüchtigung der Juden“.

Dr. Z. Bychowski. „Choroby nerwowe a eugenika u Żydów“ (w języku hebrajskim). Kwartalnik „Hatkufa“ Nr. 2. Berlin, wyd. Szybła, 1923.

Nic więc dziwnego, że dążeniem Żydów było zawsze wznieść się na coraz wyższe szczeble duchowe.

Jeżeli zaś chodzi o rozwój fizyczny, obraz się zmienia. Przy wyborze narzeczonego nie liczonego się z jego stanem zdrowotnym i bardzo często kwitnące dziewczęta wychodziły zamąż za ludzi słabo rozwiniętych pod względem fizycznym, o ile tylko byli wartościowi pod względem duchowym.

Nadto podkreślić należy zjawisko pewnej degeneracji fizycznej u Żydów, wynikające z uświęconego zwyczajem postulatatu, że każda dziewczyna musi za wszelką cenę wyjść zamąż. Istniejące we wszystkich osiedlach żydowskich towarzystwa „Hachnasat Kala“ (Opieka nad narzeczoną) dokładają po dzień dzisiejszy wszelkich starań, aby dziewczęta nie zostały staremi pannami, bo staropanieństwo, wedle pojęcia niektórych sfer żydostwa, okrywa kobietę hańbą. O ile pod względem socjalnym fakt ten posiada znaczenie dodatnie, to pod względem eugenicznym wpłynął on fatalnie na rozwój następnych pokoleń.

Łączenie idjotów z głuchoniemymi, gruźliczych z umysłowo-chorymi, epileptyków z sercowo-chorymi wywarło fatalny wpływ na eugenikę Żydów.

Praktykowane często u Żydów, zwłaszcza w sferach t. zw. arystokracji i u chasydów, zawieranie małżeństw między bliskimi krewnymi — przyczyniło się do spotęgowania całego szeregu niedomagań fizycznych.

Jeśli z jednej strony nie mało było czynników, które spowodowały pewną degenerację Żydów, to jednak nie brak również i przepisów profilaktycznych, które uchroniły ich od upadku pod względem zdrowotnym. Są to wysoce higieniczne przepisy, dotyczące jedzenia, życia codziennego, kąpieli, życia socjalnego i małżeńskiego. Skutkiem tego występują u Żydów: wstrzemięźliwość w użyciu alkoholu, czystość życia rodzinnego i mała ilość chorób wenerycznych. W stosunku zaś do dzieci panuje u Żydów pewna przesada w miłości ku nim i chronieniu ich przed chorobami. Wiadomo, że Żydzi stosunkowo często korzystają z pomocy lekarskiej.

Objawy te spotęgowały u Żydów istniejące w nich dyspozycje biologiczne i psychiczne. Znany jest fakt, że Żydzi posiadają większą niż inne narody skłonność do chorób przemiany materji. Są to fakty stwierdzone zarówno u Żydów sefardyjskich, jak i aszkenazyjskich. Żydzi okazują

również dużą skłonność do tycia, artretyzmu, cukrzycy, zwapnienia tętnic i chorób nerkowych.

Natomiast stosunkowo mało Żydów umiera na gruźlicę; są oni w wyższym stopniu odporni na choroby infekcyjne, nieznaczna ich ilość zapada na choroby toksyjne, a wreszcie mniej liczne wypadki chorób wenerycznych powodują też mniejszą ich degenerację.

W dziedzinie chorób nerwowych Żydzi dzielą prym wśród innych narodów. Statystyki dają wprost przerażający materiał o częstości tych chorób u Żydów \*). Znajdujemy wśród nich wszelkiego rodzaju choroby, jak: neurastenję, idjotyzmy, histerję, melancholję, katatonję, chorobę Tay-Sachsa (choroba umysłowa połączona ze ślepotą \*\*) , młodzieńczy szał i pseudologia phantastica. Szczególnie często występuje u Żydów psychoza szałowo-zadumowa, która polega na zmiennych napadach szału i depresji. Częstość wypadków tej choroby u Żydów świadczy o istnieniu zmienności nastrojów u jednostek zdrowych.

Jeżeli chodzi o wiek dziecięcy, to ze statystyk \*\*\*) wnioskować można, że dzieci żydowskie przychodzą na świat ze stosunkowo mniejszą wagą ciała, niż dzieci innych narodów, co już determinuje ich słabszy rozwój w przyszłości. U dzieci żydowskich spotyka się często specyficzne choroby, jak skazę wysiękową, małopokrwistość, neuropatyczną konstytucję, krótkowzroczność i skrzywienie kręgosłupa.

Wszystkie te fakty częstości pewnych chorób spotykanych u Żydów są przyczyną ich odrębności psychicznej. Niektóre zaś, jak choroby nerwowe, świadczą wprost o ich skłonności w kierunku cech psychicznych, pokrewnych tym chorobom.

\*) Arthur Rupp. „Soziologie der Juden“. Tom I. Rozdział: „Krankheiten und Todesursachen“.

Roczniki „Ose-Rundschau“.

Felix Teilhaber. „Die Morbilität der Juden“. W pracy zbiorowej: „Die Hygiene der Juden“ d-ra Maksa Grunwalda. Verlag der Historischen Abteilung der Internationalen Hygiene-Ausstellung. Dresden, 1911.

Tegoż autora. „Der Untergang der deutschen Juden“.

Dr. Leo Sofer. „Zur Biologie der jüdischen Rasse“. W „Zeitschrift für Demographie und Statistik der Juden“. Berlin, 1906. Zeszyt 6.

\*\*) Prof. Theodor Ziehen podaje, że około  $\frac{3}{4}$  wypadków choroby Tay-Sachsa dają Żydzi. Patrz: „Theodor Ziehen. „Die Geisteskrankheiten“. Berlin, Verlag v. Reuther und Reichardt, 1926. Rozdział: „Familiale amaurotische Idiotie“, str. 166.

Patrz również wymienioną wyżej w uwagach pracę d-ra Z. Bychowskiego.

\*\*\*) Dr. A. F. Gerschensohn. „Zur Frage über den körperlichen Zustand der jüdischen Neugeborenen in Odessa“. „Ose-Rundschau“. Berlin, 1929. Zeszyt 9.

#### IV. CZYNNIK SOCJOLOGICZNY.

Rozwój właściwości fizycznych i psychicznych odbywa się zarówno pod wpływem skłonności dziedzicznych jak i czynników pochodzących z otoczenia. Wpływy otoczenia rozumie się dwójako: zarówno te, które są bliskie czasowo i przestrzennie, jak i dalsze — „historyczne“.

Czynnikami otoczenia, które działają na rozwój fizyczny są: światło, ciepło, powietrze, warunki klimatyczne, odżywianie i t. d.

Czynnikami psychicznymi otoczenia są: porządek społeczno-prawny i gospodarczy, kultura etyczna, artystyczna i techniczna, rodzina i szkoła.

Otoczenie zewnętrzne dostarcza człowiekowi nietylko bodźców do rozwoju jego właściwości, lecz stwarza zarazem warunki, wśród których mogą one się przejawiać w odpowiednim czasie. Otoczenie wpływa na mowę, pismo, potrzebę odżywiania się i t. d.

Ludzie o jednakowych skłonnościach i temperamencie zachowują się różnie, zależnie od wychowania, które stało się ich udziałem.

Odmienne cechy obserwujemy u rozmaitych grup narodów i warstw społecznych.

Czynniki kultury otoczenia działają na duszę dziecka niezależnie od tego, czy otoczenie celowo na nie wpływa, czy też nie. Planowy wpływ wychowania wzmacnia jedynie wpływ otoczenia.

Na Żydów oddziaływało otoczenie pod bardzo wielu względami. Jako najważniejsze czynniki tego oddziaływania wymienić należy: przebywanie zdała od pól i lasów, skupianie się w większych miastach, gdzie tempo życia jest przyspieszone; wpływ techniki i komunikacji, nerwowe życie zawodowe, nielitościwa konkurencja we wszystkich zawodach; niezdrowa, gorączkowa walka o byt, pęd do życia i użycia; gęstość zaludnienia dzielnic żydowskich i wreszcie brak dopływu elementu wiejskiego, który uzdrawia element miejski.

Ciągła wędrówka, brak zdrowych zajęć na roli, niepewność materialna, wybór zawodu nie podług upodobania i zdolności, lecz przeważnie według przymusowej sytuacji i konjunktury, prześladowania polityczne, pogromy, stanowisko upośledzone wśród innych narodów i związane z niem poczucie małowartościowości — oto zgubne wpływy socjalne, które działają na strukturę fizyczną i psychiczną ludności żydowskiej i godzą w rozwój jej dzieci.

Jako specyficzny objaw u Żydów należy podnieść ich podwójny patryjotyzm.

Związek ludzi z naturą i kulturą kraju, w którym się urodzili i wychowali, należy już obecnie do zagadnień, które nie wymagają dowodu.

Żydzi, wyrosli na glebie danego kraju, związani są z nim mnóstwem więzów biologicznych i socjalnych, których nie wyrywają się nawet wówczas, gdy z niego emigrują.

Obok tego występuje jawna lub ukryta miłość do swego narodu, do kultury i kraju swoich ojców.

Inne narody tego zjawiska nie znają i dlatego od najdawniejszych czasów patrzyły krzywem okiem na „dwoistość“ żydowską. Taki stosunek otoczenia stwarzał konflikty duchowe, które pozostawiły ślady na strukturze psychicznej Żydów.

Patrjarchalne żydowskie życie rodzinne łagodziło te konflikty; niestety, w ostatnich czasach zdradza ono cechy upadku \*).

Rodzina — to centrum życia biologicznego i psychicznego. W niej każdy człowiek może się wyżywać, bo jest otoczony gronem ludzi sobie życzliwych, u których zawsze znajdzie zrozumienie oraz słowa otuchy i pociechy.

Uroczyste obchodzenie soboty i świąt zapewniało ojcu i matce zachowanie godności i wzniesienie się na wyżyny ducha po walkach i poniżeniach codziennych w obcowaniu z otoczeniem. Rodzina stawała się schroniskiem i miejscem odpoczynku, z którego czerpać mógł Żyd siły i optymizm do dalszej walki. Z wygaśnięciem ostatniego promienia piątkowego słońca znikają wszystkie zmartwienia i troski.

Heine tak opisuje znaczenie przemiany sobotniej u Żydów:

„Hund mit hündischen Gedanken,  
„Köttert er die ganze Woche  
„Durch des Lebens Kot und Kehricht,  
„Gassenbuben zum Gespötte.  
„Aber jeden Freitag Abend,  
„In der Dämmerungstunde, plötzlich  
„Weicht der Zauber, und der Hund  
„Wird aufs neu' ein menschlich Wesen“. \*\*)

Niestety, soboty i święta przestały teraz istnieć u wielu Żydów w dawnej formie, a w wielu wypadkach zatraciły zupełnie

\*) Dr. Arthur Czelitzer. „Jüdische Ehe — Jüdische Zukunft“. Czasopismo „Ose-Rundschau“, Berlin, 1928. Zeszyt 11.

\*\*\*) Heinrich Heine. „Hebräische Melodien“. „Prinzessin Sabbat“.

swoje znaczenie. Święta różnią się obecnie od dni powszednich dłuższym spoczynkiem lub udzielaniem się życiu towarzyskiemu. Odpoczynku nie dostarczają, a źródłem energii duchowej dawno być przestały.

Istniejący u Żydów nakaz wspominania umarłych i uroczystego obchodzenia rocznicy śmierci osób bliskich nakładał na potomstwo obowiązek codziennego wspominania zmarłych przez jeden rok po śmierci, a potem raz do roku cała rodzina spotykała się na grobie przodków. Ten nakaz tworzył mocny węzeł rodzinny: w imię pamięci drogich zmarłych zacieśniał się węzeł rodzinny, wskutek czego życie do pewnego stopnia stawało się łatwiejsze. Niestety, i te zwyczaje wychodzą z czasem z użytku.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć o ważnym zjawisku socjalnym, a mianowicie o zupełnym braku u Żydów sfery urzędniczej, pracującej na posadach państwowych; sfera ta stanowi w społeczeństwie nieżydowskim poważny odłam ludności. Życie urzędnika jest spokojne i zrównoważone. Skromne wprawdzie, lecz stałe zabezpieczenie materialne, poczucie pewności i bezpieczeństwa, uprzywilejowane stanowisko społeczne, zabezpieczenie na wypadek choroby, starości lub śmierci — oto warunki, zapewniające urzędnikowi spokojne życie. Takie warunki bezwzględnie przyczynić się muszą do wychowania skromnego w swoich wymaganiach, lecz spokojnego i zdrowego potomstwa.

Żydzi tej warstwy ludności wcale nie mają, a urzędnicy prywatnych przedsiębiorstw żyją w tej samej niepewności co ich chlebodawcy.

Przytoczone warunki otoczenia Żydów są zgoła odmienne, niż u innych narodów i mają po większej części charakter stały, który nie uległ zmianie od wielu wieków. Dlatego też nie ulega wątpliwości, że wywarły one wpływ na wyrobienie odmienności psychiki Żydów.

## V. ODREBNOŚCI PSYCHICZNE MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ.

Widzieliśmy, że życie żydowskie ma cechy odrębności narodowej: biologiczne i socjalne. To zjawisko determinuje istnienie również odrębności psychicznych u Żydów wogóle i u młodzieży żydowskiej w szczególności.

Jest rzeczą bardzo trudną, a często nawet niemożliwą, wykryć na drodze bezpośredniej przyczynę tej lub owej cechy psychicznej. Duszy człowieka nie

można podzielić na komórki psychiczne, do których poszczególne bodźce bezpośrednio docierają. Cały kompleks skłonności dzieciznych w połączeniu z całokształtem bodźców otoczenia działa na całość struktury psychofizycznej człowieka i wywołuje w nim złożone reakcje. Dlatego też bezpośrednie przyczyny objawów psychicznych wskazać można tylko tam, gdzie one wyraźnie występują; w innych zaś wypadkach jest rzeczą intuicji uzasadnienie objawów psychicznych całokształtem przyczyn o charakterze narodowym: biologicznym i socjalnym.

Przedewszystkiem podkreślić należy, że dziecko żydowskie posiada wszystkie wady i zalety dziecka miejskiego.

Grzywak-Kaczyńska \*) rozpatruje różnice, zachodzące między psychiką dziecka miejskiego i wiejskiego. Za d-rem Paulem Bode i d-rem Hansem Fuchsem wskazuje ona na cztery główne przyczyny tych różnic:

1) Związek dzieci wiejskich z przyrodą, 2) ich zdrowa psychofizyczna konstytucja, 3) ich swoiste właściwości dziedziczne i 4) specjalne stosunki społeczne.

Pomimo zastrzeżeń autorki co do braków dotychczasowych badań nad różnicami psychiki dzieci miejskich i wiejskich przyznać należy słuszność pewnym jej wywodom \*\*). Dziecko wiejskie rozwija się wolniej, ale normalniej od dziecka miejskiego; dzięki lepszym warunkom życia wyrabia w sobie mniej buntu i nieposłuszeństwa i jest łatwiejsze do wychowania.

Pod względem intelektualnym dziecko miejskie znacznie wyprzedza w rozwoju dziecko wiejskie.

Dziecko miejskie posiada większe wyrobienie językowe, które jest ściśle związane z rozwojem umysłowym na płaszczyźnie słownej. Środowisko kulturalne sprzyja szybszemu rozwojowi myślenia słownego.

Dziecko wiejskie ujmuje wszystko konkretnie. Jego zdolność abstrakcyjnego i logicznego myślenia jest ograniczona.

Życie dziecka miejskiego jest pełne wrażeń, gorączkowo napięte i nerwowo wyczerpujące. Teatr, kinematograf, gazeta, ulica — dostarczają wciąż nowych wrażeń i wyobrażeń w porównaniu z cichem, jednostajnym życiem wsi przy zdrowem i spokoj-

\*) Marja Grzywak-Kaczyńska. „Przyczynek do psychologii porównawczej dziecka miejskiego i wiejskiego”. „Oświata i wychowanie”, Warszawa, 1929. Zeszyt 1.

\*\*\*) W rozprawie swojej autorka powołuje się na prace Planzatta, Sassenhagena, Meumanna, Piaget'a i innych.

nem zajęciu na świeżem powietrzu. Życie miejskie sprzyja rozwojowi dziecka, bo dostarcza mu więcej wyobrażeń, które są warunkiem rozwoju umysłowego; wywołuje większą ruchliwość umysłową, większą zdolność przystosowywania się do nowych sytuacji, co jest znamieniem inteligencji.

W taki sposób oddziałują środowisko na każde dziecko miejskie.

U dziecka żydowskiego występują wszystkie cechy dziecka miejskiego w formie bardziej jaskrawej ze względu na jego orientalne pochodzenie, przyśpieszone tempo rozwoju, słabszą konstytucję fizyczną, wyższą nerwowość i specyficzne warunki socjalne.

Jeżeli dziecko miejskie wykazuje przyśpieszenie w duchowym rozwoju, to żydowskie dziecko wyróżnia się szczególnie w tym kierunku.

Jako świadek znacznie silniejszych przeżyć rodziców, a nadto ze względu na nieprzyjazny często stosunek ze strony rówieśników nieżydowskich, dziecko żydowskie już w dzieciństwie poznaje i przeżywa smutne dla niego prawdy życiowe.

Wychowane przeważnie w sferach kupieckich, już w zaraniu dzieciństwa poznaje ono kalkulacje i transakcje kupieckie; naskutek tego staje się przemądrzałe i przedwcześnie dojrzałe.

Praktykowany ostatnio pod wpływem niepomyślnych warunków materialnych zwyczaj ograniczania się w rodzinach żydowskich do jednego lub najwyżej dwojga dzieci skazuje dziecko na ciągłe obcowanie z dorosłymi i przyczynia się również do przyśpieszenia tempa jego rozwoju.

Ta przedwczesna dojrzałość imponuje wprawdzie rodzicom, kryje jednak w sobie niebezpieczeństwo, które później, w wieku dojrzenia płciowego, może spowodować fatalne skutki, gdyż dzieci takie często zaczynają wykazywać zmęczenie umysłowe i zatrzymują się w rozwoju.

Największą jednak plagą dzieci żydowskich jest ich nerwowość. Przejawia się ona w znacznej pobudliwości. Zwykle zjawiska, obok których dzieci innych narodów przechodzą bez wrażeń, działają na dzieci żydowskie bardzo ostro, odbierają im spokój, wywołują płacz i widzenia senne. Dziecko żydowskie reaguje na wszystko, co je otacza, zbyt szybko. Odległość czasowa między działaniem bodźca a reakcją jest u niego stosunkowo mała.



Nerwowość odbija się fatalnie na apetycie. Małe dzieci żydowskie niechętnie jedzą: trzeba używać sztucznych środków: zabaw, opowiadania bajek i t. p., aby one zapomniały o wstępie do jedzenia i mechanicznie połknęły strawę. W wieku szkolnym najwięcej cierpi śniadanie. Występują tu również i specyficzne przyczyny. Zmęczeni trudami dnia, słabi nerwowo rodzice odczuwają większą potrzebę snu i nie mogą tak wcześnie wstawać, jak dzieci. Dziecko jest skazane na spożycie śniadania w samotności i tu powstają tragedje: dziecko żydowskie przesadnie denerwuje się myślą o możliwości spóźnienia się do szkoły; niepokój odbiera mu apetyt i wywołuje często wymioty.

Nie jest też wykluczone, że skłonność Żydów do chorób przemiany materji daje się we znaki już w dzieciństwie.

W szkole dzieci żydowskie są hałaśliwe, niespokojne i ruchliwe w znacznie większym stopniu, niż nieżydowskie.

Złożyły się na to dwie przyczyny: z jednej strony pochodzenie z okolic południowo-orientalnych, gdzie ludzie są wogóle ruchliwsi i hałaśliwsi, a z drugiej — zbyt wielka pobudliwość nerwowa.

Alfred Adler \*) tłumaczy ten objaw poczuciem małowartościowości, wytwarzającym się u dzieci pod wpływem lekceważącego stosunku otoczenia do nich. To poczucie małowartościowości wywołuje w dziecku dążenie do wykazania swej nadsłowności tam, gdzie nie spotyka przeszkód ze strony otoczenia. Swojem hałaśliwym zachowaniem chce dziecko zwrócić uwagę otoczenia na swoje istnienie i na swoją wartość.

Każde dziecko miejskie wykazuje przyśpieszenie w rozwoju umysłowym. U dziecka żydowskiego objaw ten przybiera formę hiperintelektualizmu, który idzie w parze z małą zdolnością obserwacyjną.

Wspomniane wyżej \*\*) fakty częstego zawierania małżeństw z uczonymi intelektualistami, fizycznie upośledzonymi, oraz zamknięcia się przez długie wieki w murach ghetta, w którym mężczyźni przeważnie poświęcali się nauce talmudu, stworzyły w potomstwie predyspozycję do hiperintelektualizmu. Ponadto brak możliwości uprawiania nieszkodliwych dla zdrowia zawodów zmusił Żydów do rzucania się na zawody, wymagające większego wyrobienia intelektualnego, jak kupiectwo, praca biurowa i zawody wyzwolone.

\*) Alfred Adler. „Menschenkenntnis“. Leipzig, Verlag S. Hirzel, 1928.

\*\*) Rozdział: Czynniki biologiczne.

Takie stosunki panują u Żydów przez cały czas ich życia w diasporze. Mają one swe uzasadnienie nie tylko w czynnikach ich życia, lecz również w predyspozycji do intelektualizmu, pochodzącej z czasów ich bytu niepodległego; świadczą o tem dokumenty dawnej kultury żydowskiej.

Mała zdolność obserwacyjna osobnika towarzyszy zawsze jego hiperintelektualizmowi. Znamy wypadki z praktyki szkolnej, gdzie dzieci żydowskie podczas demonstracji eksperymentu przyrodniczego zamykają oczy i słuchają objaśnienia nauczycieli; w ten sposób lepiej uświadamiają sobie właściwości eksperymentu, niż drogą bezpośredniej obserwacji.

W nauce dzieci żydowskie wykazują naogół zdolności wyżej niż przeciętne. Wyjątek stanowią rysunki, roboty ręczne, a często i gimnastyka.

Fakt ten, że we wszystkich dziedzinach życia umysłowego spotykamy Żydów w pierwszych szeregach, a często nawet na stanowiskach przodujących, jest znamieny. Już na ławie szkolnej dają Żydzi duży odsetek wybitnych uczniów, którzy później wywołują podziw dla swych zdolności twórczych.

Prawdą jest, że Żydzi dają również stosunkowo duży odsetek wykolejonych ludzi. Są to te jednostki, które nie zdołały wytrwać w pracy pod wpływem ciężkich warunków zewnętrznych lub wskutek braku sił fizycznych i duchowych. Takie warunki eliminują z życia żydowskiego jednostki słabsze. Pozostają bardziej odporne, które dzięki wyrobionym w nich siłom immunizującym wysuwają się na plan pierwszy.

Obok zwyrodnienia umysłowego lub przeciętności spotykamy często u Żydów geniuszów, którzy wprawiają w zdumienie cały świat kulturalny.

Być może, że działa tu prawo Lombrosa o pokrewieństwie geniusza z idjotą.

Teorja Adlera\*) daje również wytłumaczenie tego zjawiska. Dziecko, które los potraktował po macoszemu, zmuszone jest zająć inne stanowisko względem życia i ludzi, niż dziecko, które doznało jedynie radości. Poczucie małowartości, w którym każdy Żyd wychowuje się od zarania dzieciństwa pod wpływem niezycliwego stosunku otoczenia, wywołuje w nim reakcję. Natura zmusza go do szukania ujścia w tym kierunku, w którym spotka najmniejszy opór ze strony otoczenia.

\*) „Menschenkenntnis“.

W dążeniu do utrzymania swego odrębnego bytu każdy naród posiada trzy drogi: militarną, gospodarczą i kulturalną. Pierwsze dwie są dla Żydów niedostępne w związku z warunkami terytorjalnymi, politycznymi i gospodarczymi. Pozostaje im jedyna droga — kulturalna, którą Żydzi wybierają sobie pomimo piętrzących się na niej przeszkód.

Młodzież żydowską spotkać można na wszystkich wyższych uczelniach świata w pokaźnych ilościach. Nauka bowiem należy do tych dziedzin, które pomimo tamujących przeszkód ze strony otoczenia pozostały domeną Żydów.

Naskutek fatalnych warunków materialnych, w jakich żyją masy żydowskie, młodzież musi walczyć o naukę w sposób bohaterski. Często spotykamy młodzież żydowską studującą na wyższych uczelniach Zachodniej Europy w takich warunkach, że dla zarobku zmuszona jest wykonywać najcięższą pracę fizyczną przy warsztatach fabrycznych, na kolejach, w przedsiębiorstwach handlowych, w charakterze dozorców, tragarzy, robotników i t. p.

Przez 7—8 miesięcy w roku trudni się młodzież ta ciężką pracą fizyczną dla zarobku, żyje w chłodzie i głodzie, aby móc przez pozostałych kilka miesięcy kształcić się za zaoszczędzony grosz.

Niejeden młodzieniec na tej ciernistej drodze załamuje się i pada, natomiast inny — silniejszy i szczęśliwszy, który miał lepsze warunki materialne lub bardziej wytrzymały organizm fizyczny i duchowy, dochodzi do celu, aby zasilić plejadę pracowników naukowych i szeregi zawodowej inteligencji.

Nienormalne warunki rozwoju młodzieży żydowskiej powodują często podświadome szukanie ujścia w *f a n t a z j i*, która dochodzi niekiedy do rozmiarów chorobowych. Występuje wtedy zbyt ożywiona działalność asocjacji w związku z osłabieniem hamulców nieprawidłowych przedstawięń. Myśli przychodzące do głowy są przeważnie powabnego charakteru i różowego zabarwienia.

W większym lub mniejszym stopniu każdy młodzieniec żydowski, o ile nie zdążył się jeszcze wcześniej załamać, cierpi na to niedomaganie. Wyraża się ono w snach i marzeniach o cudownym rozwiązaniu zagadnień życiowych w postaci losu wygranego na loterii lub spotkania na swej drodze życiowej ludzi, którzy mu pomogą w życiu.

Wielka skłonność do fantazji doprowadza jednych do rozstroju psychicznego, drugich zaś pcha na drogę śmiałych poczynań na różnych polach pracy naukowej i społecznej.

Nerwowi ludzie przy pewnych okolicznościach mogą namiętnie uganiać się za ideałami, wykonywać z zapalem pracę pożyteczną, albo też skierować napiętą energję w kierunku niepożądanym i poddawać się szkodliwym namiętnościom. Jako przykład pracy twórczej, opartej na fantazji, może służyć praca młodzieży żydowskiej na rozmaitych placówkach organizacji syjonistycznej. Czyn tej organizacji niema przykładu w historii; mogli go dokonać tylko ludzie o niezwykłej zdolności do fantazji i umiejętności przeobrażania jej w rzeczywistość. Słowa Herzla: „Jeśli zechcecie — nie będzie to bajka“ są wyrazem tej cechy żydostwa.

Produktem skłonności do fantazji jest nawskroś żydowska z pochodzenia idea mesjanizmu.

Przy umiarkowanej nerwowości, nieprzekraczającej pewnych granic, łatwość łączenia przedstawięń i podwyższona nieco zdolność do afektu mają swoje dodatnie strony. Stają się one podstawą czucia i myślenia w zupełnie określonych formach i często są nieodstępną cechą subtelnej organizacji psychicznej, niezbędnej w twórczości literackiej i sztuce. Ułatwiają one wnikanie w finezje obcych stosunków i uczuć. Dlatego też wybitni ludzie są często nerwowi.

W trakcie samej pracy młodzież żydowska wykazuje pewną nierówność tempa. Rzadko spotkać można ucznia żydowskiego, który w przeciągu całego roku szkolnego potrafi pracować z równą i jednakową energją. Naogół młodzież żydowska pracuje wybuchowo. W przeciągu roku szkolnego upadek i wzrost energii zmieniają się okresowo. Ciężkie dni osłabienia tempa pracy w szkole u poszczególnych uczniów zostają sownie wynagrodzone przez okresy wzmoczenia energii pracy. Młodzież jest wówczas twórcza i przejawia swoje zdolności w całej pełni.

Niektórzy biologowie \*) utrzymują, że Żydzi posiadają skłonność do psychozy szałowo-zadumowej. Wnioskować stąd można, że u zdrowych jednostek skłonność ta wyraża się w kolejno zmieniającym się wzroście i spadku energii pracy, co udowodnił Kretschmer na podstawie badań klinicznych \*\*).

\*) Rozdział: Czynniki biologiczne.

\*\*) Ten sam rozdział.

Wprowadzony w ostatnich czasach do szkół system wychowawczy, oparty na samorządzie, daje możliwość określenia całego szeregu zainteresowań młodzieży żydowskiej. Młodzież ta przedewszystkiem rzuciła się w organizacjach samorządowych na koła naukowe i instytucje pracy społecznej w szkole. Stało się to bez specjalnych wysiłków ze strony nauczycielstwa. Natomiast tworzenie kół uczniów dla utrzymywania zewnętrznego porządku w szkole natrafia na pewne trudności z powodu braku u uczniów zainteresowania w tym kierunku. Zjawisko to uwydatniło się w odpowiedziach uczniów na ankietę, którą przeprowadził w łódzkich szkołach dr. Taubenszlag\*).

Przyczyny zainteresowania kołami naukowymi pochodzą z zamiłowania młodzieży do nauki wogóle, o czym już była mowa wyżej.

Zapał młodzieży dla pracy społecznej jest produktem warunków życia żydowskiego. Niezależnie od miejsca zamieszkania skazani są Żydzi od najdawniejszych czasów na samopomoc. Opieka społeczna, państwowa lub komunalna mało uwzględnia potrzeby społeczeństwa żydowskiego. To też niema narodu, któryby posiadał tak wielką ilość różnorodnych towarzystw charytatywnych i kulturalnych, jak naród żydowski. Dziecko w domu żydowskim już w zaraniu dzieciństwa przyzwyczajają się do myśli o samopomocy w rozmaitych postaciach. Dlatego też w chwili, gdy zostaje ono wciągnięte do pracy samorządowej w szkole, kieruje swoje zainteresowania przedewszystkiem na pracę społeczną.

Pracą społeczną interesują się Żydzi jeszcze i z tego powodu, że wobec ograniczonego dla nich dostępu do pracy na placówkach państwowych i komunalnych, towarzystwa dobroczynne, kulturalne i gospodarcze stanowią jedyne placówki, na których Żydzi mogą znaleźć pokarm dla swego pędu do działania.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że w Palestynie niema prawie towarzystw dobroczynnych. Istniejące zaś instytucje tego rodzaju są pozostałością dawnej „Chaluki“\*\*).

\*) Dr. Rudolf Taubenszlag. „Samorząd uczniowski w świetle opinii różnorodnych grup młodzieży — przy uwzględnieniu różnic wieku, płci i narodowości, wzgl. wyznania“. Rocznik I Gimnazjum Męskiego Tow. Żyd. Szkół Średn. w Łodzi za rok 1930/31.

\*\*) „Chaluka“ (dosł. dystrybucja) — Fundusz zbierany przez ortodoksję w każdym z krajów diaspory celem wspierania ubogich Żydów, którzy z kraju tego wyemigrowali do Palestyny i oddają się tam życiu pobożnemu.



Stowarzyszenia kulturalne są tam skonsolidowane, cała zaś energia pracy skierowana jest na organizowanie zrzeszeń gospodarczych. W Palestynie dlatego niema towarzystw dobroczynnych, ponieważ ich nikt nie potrzebuje i pomoc ich jest zbyteczna, a dla wyżywiania się na polu pracy społecznej Żydzi mają posady państwowe, komunalne i rozmaite placówki organizacji syjonistycznej.

Uderzająca cecha rzeczywistego lub pozornego braku zrozumienia u młodzieży żydowskiej dla organizowania ładu i porządku pochodzi stąd, że Żydzi przymusowo zajmują stanowisko bierne w aparacie, czuwającym nad porządkiem społecznym i państwowym.

Dziecko żydowskie nabiera przekonania, że ta dziedzina pracy do niego nie należy i dlatego zostaje ona wyjęta ze sfery jego zainteresowań.

Uzdolnienie młodzieży żydowskiej do wszelkich nauk intelektualnych jest faktem nieulegającym wątpliwości.

Tam zaś, gdzie potrzebna jest zdolność obserwacyjna i sprawność rąk, nie dorównuje ona młodzieży nieżydowskiej.

Dotychczas jeszcze posiadamy dość szczupły materiał doświadczalny, ujęty w ścisłe liczby, który mógłby ten stan rzeczy zilustrować w sposób dostatecznie przekonywujący. Jednakowoż opinia oparta chociażby tylko na wrażeniach, a powtarzająca się ciągle u nauczycieli, stykających się z młodzieżą żydowską, powinna świadczyć o prawdopodobieństwie istnienia powyższych uzdolnień i braków u dzieci żydowskich.

Zdaje się też być zupełnie pewnym fakt, że większa ilość dzieci żydowskich wykazuje dobre i bardzo dobre postępy w nauce w wieku dziecięcym. Natomiast na początku okresu dojrzewania, ilość uczniów, wykazujących postępy wyżej niż średnie, jest mniejsza niż przed tym okresem życia.

Odgrywa tu rolę przełom duchowy, który następuje w początkach okresu dojrzewania dziecka i wypływa z przyczyn dziedzicznych: biologicznych, psychologicznych i społecznych.

W tym okresie wychodzą jak upiory „tajemnicze, ciemne i zagadkowe siły, które z głębi wrywają się i powodują gwał-

towne przemiany tego bolesnego wieku narodzin wyższego „ja“ \*).

Mnóstwo jest przyczyn, które mogą spowodować u dziecka żydowskiego przełom psychiczny.

Specyficzne warunki życia w grupach zamkniętych i odosobnionych, co samo przez się wpływa na wzajemne wzmacnianie dziedzicznych i nabytych cech biologicznych i psychicznych, nadto upośledzenie cielesne, zwłaszcza w sferze nerwowej, niepomysłne warunki gospodarcze, społeczne i polityczne — oto spłot przyczyn, które, obciążając nadmiernie dziecko żydowskie, spowodować mogą jego psychiczne załamanie się w wieku dojrzewania. Przyczynia się również do tego przedwczesna dojrzałość i przyspieszone tempo rozwoju w wieku dziecięcym. Młodzieniec żydowski wykazuje już w początkach okresu dojrzewania przemęczenie umysłowe i tylko jednostki silniejsze potrafią wyrobić w sobie siły immunizujące, dzięki którym nie zatrzymują się w rozwoju. Z szeregów tych jednostek pochodzą grupy wybitnych żydowskich pracowników w rozmaitych dziedzinach nauki i pracy społecznej.

Dane statystyczne o śmiertelności Żydów<sup>o</sup> wykazują, że żyją oni stosunkowo dłużej, niż nieżydzi. Biologowie \*\*) tłumaczą ten fakt brakiem alkoholizmu, małą ilością chorób wenerycznych, a przede wszystkim zdolnością przystosowania się do warunków. Przebywanie przez wiele wieków w niehigienicznych warunkach miejskich przyczyniło się do tego stanu rzeczy. Słabsze elementy odpadły, a silniejsze dostosowały się i wytrzymały.

To samo zachodzi i z psychicznym rozwojem młodzieży. Ci z pośród niej, którzy potrafią przemóc wszystkie warunki biologiczne, społeczne i psychologiczne, są odporniejsi na przeszkody, które spotykają w późniejszym wieku.

Najwyraźniej występuje załamanie się u młodzieży żydowskiej w wieku od 12 do 14 lat. Powyżej tego wieku młodzież, która potrafiła przezwyciężyć przeszkody, powraca do normy. Początki bowiem okresu dojrzewania są w ogólności burzliwsze. Z drugiej strony załamujące się jednostki rezygnują z dalszego wykształcenia w szkołach średnich ogólnokształcących i wstępują

\*) Dr. Boelitz. „Eröffnungsrede zur Vierten Pädagogischen Woche in Cassel“. W pracy zbiorowej: „Erziehungsprobleme der Reifezeit“. Wyd. d-ra Hermann Küstera. Quelle u. Meyer. Leipzig.

\*\*) Dr. M. Fishberg. „Die angebliche Rassenimmunität der Juden“. W „Zeitschrift für Demographie u. Statistik der Juden“. Berlin, 1908. Zeszyt 12.

Dr. Leo Sofer. „Zur Biologie der jüdischen Rasse“. W tem samym piśmie. Rok 1906. Zeszyt 6.

do zawodów lub do szkół zawodowych. Młodzież, pozostająca w szkołach średnich ogólnokształcących, składa się z tych właśnie jednostek, których kryzys w wieku dojrzewania nie podciął.

Arthur Rupp in podaje materiał opracowany na podstawie otrzymanego z prywatnej szkoły żeńskiej w Berlinie w roku 1904 zestawienia ocen w nauce \*).

Autor przyjmuje rezultaty tego zestawienia z następującymi zastrzeżeniami co do ich wiarygodności: 1) mała ilość zbadanych uczenic (176 żydówek, 492 chrześcijanki), 2) postępy zależą nie tylko od zdolności, wchodzi tu w rachubę również pilność i uwaga, 3) dla chłopców osiągnięcie średniego wykształcenia jest znacznie ważniejsze niż dla dziewcząt i 4) żydowskie dziewczęta w większych stosunkowo odsetkach uczęszczają do szkół średnich niż nieżydowskie; oznacza to, że z pośród chrześcijanek tylko zdolniejsze uczęszczają do tych szkół, wobec żydówek zaś nie można czynić tego zastrzeżenia.

Żydówki w językach, historii i geografii tworzą poziom średni. Złych i bardzo dobrych ocen jest stosunkowo mało. W matematyce i fizyce natomiast wykazują przewagę nad chrześcijankami. W rysunkach, robotach ręcznych i gimnastyce chrześcijanki wykazują lepsze postępy, w śpiewie zaś górują żydówki.

Na niższym stopniu nauczania żydówki mają zarówno w nauce, jak i sprawowaniu, pilności i porządku lepsze oceny, niż na wyższym.

To zjawisko tłumaczy Rupp in prawdopodobieństwem większego zainteresowania dla przedmiotów pozaszkolnych (śpiew, muzyka, malarstwo) oraz większym udziałem w życiu towarzyskim, które odrywa uczennice od zajęć szkolnych.

Spadek postępów z matematyki w klasach wyższych tłumaczy jeszcze Rupp in słabą orientacją przestrzenną żydówek.

Możliwe, że wysunięte przez Ruppina przyczyny niższych postępów w klasach wyższych były słuszne w tym czasie, gdy dokonywał swoich zestawień.

Od tego czasu upłynęło 27 lat. Stanowisko kobiety znacznie się zmieniło. Przedwczesna dojrzałość dziewcząt żydowskich stawia przed nimi już na ławie szkolnej konieczność pracy zawodowej. Stosunek uczenic klas starszych do życia jest obecnie znacznie poważniejszy. Jeżeli jednak dziewczęta żydowskie wy-

\*\*) Dr. Arthur Rupp in. „Begabungsunterschiede christlicher und jüdischer Schüler. W „Zeitschrift für Demographie und Statistik der Juden“. Rok 1906. Zeszyt 8 i 9.



kazują i teraz niższe postępy w klasach starszych niż młodszych (a tak jest niewątpliwie i teraz), to przyczyny należy szukać nie w tej dziedzinie, którą wysuwa Ruppin, lecz w kryzysie psychicznym wieku dojrzewania, który dziewczęta żydowskie przechodzą w cięższej formie, niż nieżydowskie.

Twierdzenie Ruppina co do niższych postępów w rysunkach, robotach ręcznych i gimnastyce należy uważać za słuszne.

Przyczyna tego stanu rzeczy leży w psychofizycznej konstytucji młodzieży żydowskiej oraz w procesie historycznego rozwoju narodu żydowskiego. Rysunki i prace ręczne wymagają spokoju, równowagi i pewnej wytrwałości fizycznej, zręczności ruchów, spostrzegawczości i zdolności do koncentrowania uwagi na szczegółach. Pod względem tych wszystkich zdolności psychicznych i fizycznych młodzież żydowska jest upośledzona. Te niedomagania odbierają jej możliwość spokojnego i zrównoważonego skupienia uwagi. Słabość fizyczna i brak wyrobienia mięśni rąk powodują mniejszą zdolność do władania narzędziami pracy oraz mniejszą zręczność w ruchach. Dodajmy jeszcze, że malarstwo, rzeźba i gimnastyka należą do dziedzin nowych dla Żydów. Żydzi zetknęli się z temi dziedzinami dopiero w ostatnich pięćdziesięciu latach. Wielkie masy żydowskie jeszcze teraz stoją od nich zdala.

Mniejsza zdolność do rysunków i robót ręcznych w każdym razie nie może być tłumaczona brakiem smaku estetycznego. Młodzież żydowska posiada bowiem w wysokim stopniu rozwinięte poczucie piękna; przejawia się ono w zamiłowaniu do muzyki, teatru i literatury pięknej. Silnie rozwinięte poczucie etyczne świadczy również o tem, że zmysł estetyczny, pokrewny przecież etycznemu, nie jest młodzieży tej obcy. Młodzież żydowska reaguje żywo na piękno krajobrazu; potrafi ona szczerze zachwycać się nim jako całością; szczegóły jednak usuwają się z pod jej uwagi.

Ottokar Nemecek przeprowadził we Wiedniu doświadczenia porównawcze oraz zestawił oceny postępów młodzieży żydowskiej i nieżydowskiej \*) ze wszystkich przedmiotów nauki, ze sprawowania, pilności i uwagi w trzech zakładach naukowych: W Nowej Wiedeńskiej Akademji Handlowej, w Dwuklasowej Szkole Handlowej przy tej akademji i w Państwowej Szkole

\*) Dr. Ottokar Nemecek. „Zur Psychologie christlicher und jüdischer Jugend“. Langensalza, Hermann Beyer und Söhne, 1916.

Realnej. Ogólna ilość zbadanych uczniów wynosiła 1539, z których dzieci żydowskich było 555 i chrześcijańskich — 984.

Autor stwierdza, że dzieci żydowskie wykazują bezwzględną przewagę w wiadomościach z języka wykładowego (niemieckiego), w językach obcych oraz w naukach ścisłych, o ile idzie o dziedziny, wymagające intelektualnego ujęcia. Natomiast ustępują dzieciom chrześcijańskim w tych wypadkach, gdzie wchodzi w rachubę zdolność obserwacyjna i sprawność rąk.

Przewagę zdolności wykazują również dzieci żydowskie w przedmiotach handlowych, wymagających inteligencji, oraz w korespondencji, która zależy w znacznym stopniu od wyrobienia językowego.

Podobnie jak Ruppin dochodzi Nemecek do wniosku, że postępy dzieci żydowskich są niższe w kaligrafji, rysunkach i robotach ręcznych.

Przyczyny tego zjawiska wymieniliśmy wyżej. Dodać należy, że Żydzi, od dwóch prawie tysięcy lat zamieszkali w wielkich miastach, zdala od natury, zatracili zdolność obserwacyjną, jaką rozwija życie na wsi.

Na granicy między przedmiotami naukowymi i technicznymi stawia autor stenografję, w której Żydzi również wykazują przewagę. Przedmiot ten nie jest zależny jedynie od sprawności ręki, lecz od tempa procesów psychicznych, zależnego od współdziałania wrażeń słuchowych ze zjawiskami motorycznymi. Odgrywa tu bezsprzecznie rolę inteligencja.

Nemecek dodaje, że przeciętne oceny ze sprawowania i pilności są niższe u Żydów, niż u chrześcijan. Potwierdza to naszą tezę, że dzieci żydowskie stanowią trudniejszy do wychowania element niż dzieci nieżydowskie.

Autor podkreśla, że zdolności dzieci żydowskich w języku wykładowym uwydatniają się szczególnie w dziedzinach zabarwionych uczuciowo, a więc w historii literatury, streszczaniu przeczytanego materiału i w ćwiczeniach piśmiennych. Nie ulega wątpliwości, że z tych samych przyczyn dzieci żydowskie wykazują większe zainteresowanie dla teatru.

W nauce języków obcych czynnik emocjonalny nie odgrywa żadnej roli na niższym stopniu, na wyższym zaś stopniu — nieznaną. Jeżeli i tu Żydzi wykazują wyższe postępy, to przypisać to należy ich wybitnej inteligencji i zdolności

przyswajania sobie nowych słów, dobrej pamięci oraz zręcznej produkcji słownej w procesie mowy i pisania. Przyczynia się też do tego zdolność do szybkiej asymilacji prawideł mowy i sprawnego ich zastosowania.

Autor przytacza jeszcze jedną przyczynę postępów w językach, jest ona natury socjologicznej i psychologicznej.

Młodzież żydowska (a zwłaszcza dziewczęta) posiadają ambicję wzniesienia się na wyższe szczeble towarzyskie dzięki językom obcym. Dziewczęta spodziewają się lepiej wyjść zamąż przez znajomość języków obcych.

Czynnik socjalny wpływa również i na postępy w nauce języka wykładowego jako państwowego. Uczeń żydowski wykazuje znacznie większe dążenie do osiągnięcia wykształcenia stojącego na poziomie czasu, niż jego koledzy nieżydzy. Środkami do tego celu są dla niego teatr, literatura i muzyka. Środowisko kupieckie, z którego pochodzi uczeń żydowski, wpływa nań przeważnie w tym kierunku, że przypisuje on wysoką wartość zjawiskom nowym, dlatego też interesuje go wszystko, co jest aktualne.

Czy zdolności intelektualne i skłonności do nauk o charakterze pojęciowym i abstrakcyjnym pochodzą z przedwczesnej dojrzałości, czy też z silnej potencjalnej funkcji umysłowej — tego autor nie rozstrzyga.

Nemecek przeprowadził jeszcze trzy doświadczenia z chrześcijańskimi i żydowskimi dziećmi: 1) doświadczenie Bineta opisu obrazu, 2) aschaffenburskiej produkcji słownej i 3) szybkości pisania.

Pierwsze doświadczenie wykazało, że dzieci żydowskie opisy swoje zabarwiły uczuciowo i ozdobiły językowo, dzieci zaś chrześcijańskie przedstawiły obrazy pogładowo i realnie.

Drugie doświadczenie wykazało, że dzieci żydowskie potrafiły w tym samym czasie z tej samej ilości słów utworzyć większą ilość reprodukcji, co dowodzi szybszego procesu tworzenia się przedstawień.

Wreszcie trzecie doświadczenie wykazało u dzieci żydowskich szybsze i żywsze przedstawienie na piśmie procesu tworzenia się przedstawień.

Silniejsze zainteresowania dzieci żydowskich dla przedmiotów intelektualnych i literatury oraz ich wysoki poziom inteligencji i stosunkowo mniejszą skłonność do rysunków, pracy

ręcznej i gimnastyki stwierdziły również badania psychotechniczne, przeprowadzone w szkołach rzemieślniczych przez Instytut Psychotechniczny w Warszawie \*) w roku szkolnym 1927/28.

Zbadano powyżej 1500 uczniów, pochodzących z dwóch żydowskich i 8 polskich szkół zawodowych. Stosunek ilościowy Żydów do Polaków wynosił około 1 : 4. Wszystkich uczniów zbadano pod względem przydatności do zawodu, poziomu inteligencji i stanu zdrowotnego.

Badania stwierdziły, że do wymienionych szkół rzemieślniczych uczęszcza młodzież żydowska o wieku niższym, niż polska. Pomimo to badania inteligencji wykazały przewagę na korzyść dzieci żydowskich. Ponadto wykazały dzieci żydowskie znacznie większe zainteresowanie dla lektury, niż polskie. Liczebnie czterokrotnie prawie przeważająca młodzież polska wymieniła tylko 18 nazwisk autorów, których czyta, podczas gdy młodzież żydowska podała aż 66.

Badania powyższe wykazują dalej, że zainteresowaniem do kreślenia, rysunków i gimnastyki młodzież polska przewyższa Żydów, którzy też chętnie wybierają takie zawody, w których praca fizyczna nie jest przeważająca.

Porównanie między dziećmi żydowskimi a włoskimi w szkołach w Nowym Jorku przeprowadza Gamran \*\*) na podstawie badania, którego dokonano testami (Pressey Intelligence Test) i zestawienia ocen, które nauczyciele wystawili tym samym uczniom. Badania wykazały przewagę dzieci żydowskich nad włoskimi w inteligencji.

Zestawienia ocen potwierdziły ten fakt i wykazały ponadto lepsze postępy dzieci żydowskich w czytaniu, historii, geografii, muzyce, rachunkach i gramatyce, gorsze zaś postępy tych dzieci w porównaniu z włoskimi — w rysunkach i robotach ręcznych, co potwierdza słuszność wszystkich wyżej przytoczonych danych.

Przytoczymy jeszcze wyniki badań porównawczych, przeprowadzonych między dziećmi żydowskimi i angielskimi

\*) „Młodzież szkół zawodowych w świetle badań psychotechnicznych“. Nakładem Towarzystwa „Patronat nad młodzieżą rzemieślniczą i przemysłową“. Warszawa, 1929.

\*\*) Dr. Emanuel M. Gamran. „Porównanie dzieci żydowskich i włoskich w szkole powszechnej“. Czasopismo „Szewilej Hachinuch“ (w języku hebr.). New York, 1927. Zeszyt 5.

w Londynie \*) zapomocą testów (Northumberland Standardised Test). Badania miały na celu wykrycie różnic w ogólnej inteligencji (rozumowanie, wynajdywanie podobieństwa i przeciwieństwa, odnajdywanie niedorzeczności i zrozumienie danych instrukcyj), poziom wiadomości w języku angielskim (czytanie, pisanie, historia, geografia i samodzielne ćwiczenia piśmienne) i w matematyce (zadania, mechaniczne ćwiczenia w zakresie 4-ch działań).

Eksperymentatorzy wybrali trzy różne szkoły w ten sposób, że w każdej z nich stan ekonomiczny i społeczny jednych i drugich dzieci był jednakowy. Pierwsza — to szkoła dla dzieci zamożnych, druga — dla średniozamożnych i trzecia — dla najbiedniejszych.

Badania dały następujące wyniki:

1) Dzieci żydowskie wyprzedzają inteligencją i wiadomościami w języku angielskim i matematyce dzieci angielskie. Różnica sięga do półtora lat rozwoju. U dziewcząt odchylenia są mniej znaczne.

2) Różnica ta spada znacznie w wieku od 12 do 13 lat. \*\*)

Wyniki tych badań znalazły potwierdzenie w ocenach postępów, wystawionych przez nauczycieli wymienionych szkół.

Wszystkie powyższe przykłady doświadczeń zostały przytoczone nie w celu wykazania wyższości lub niższości młodzieży żydowskiej.

Żyjemy w czasach, gdy podział ludzi na lepszych i gorszych, przynajmniej w nauce, należy do przeszłości. Wykrycie różnic między ugrupowaniami ludzkimi powinno prowadzić jedynie do lepszego zrozumienia ludzi.

Nie o wyróżnienie młodzieży żydowskiej nam idzie. Badania, które zostały przeprowadzone w różnych czasach, przez różne osoby, w różnych państwach i nawet w dwóch różnych częściach świata, różnymi metodami — są wystarczającym dowodem wysokiego poziomu inteligencji młodzieży żydowskiej i jej zdolności do nauki.

Z drugiej strony świadczą wyniki tych badań niezbitcie, że dzieci żydowskie w rysunkach i robotach ręcznych, a wedle niektórych badań i w gimnastyce, wykazują niższe postępy. Bada-

\*) „An Investigation into the Comparative Intelligence and Attainments of Jewish and non-Jewish school children” by Mary Davies and A. G. Hughes under the direction of Professor Cyril Burt. — Czasopismo „Ose-Rundschau”, 1928. Zeszyt 1.

\*\*\*) Potwierdza to nasze wywody o wpływie początku okresu dojrzewania na rozwój młodzieży żydowskiej.

nia te potwierdzają też założenie, że dzieci żydowskie przechodzą kryzys w wieku dojrzewania w cięższej formie niż dzieci nieżydowskie.

Widzieliśmy również, że w pracy samorządowej w szkole wykazuje młodzież żydowska zainteresowanie dla kół naukowych i pracy społecznej, pozostawiając w zaniedbaniu pracę nad utrzymaniem ładu i porządku.

Wybitną inteligencję i zdolności dzieci żydowskich nie należy rozpatrywać wyłącznie jako ich zalety. Te cechy młodzieży żydowskiej wypływają z jej hiperintelektualizmu, który łączy się ze spadkiem zdolności obserwacyjnych. Fakt ten czyni młodzież żydowską nieprzystosowaną do wymogów współczesnego życia. Człowiek bowiem współczesny musi umieć patrzeć, widzieć i spostrzegać w równej mierze, jak i myśleć.

Nie mamy danych o tem, jak reagują dzieci żydowskie na nowoczesne metody szkoły twórczej, gdzie zdolność obserwacyjna, praca rąk i rysunki odgrywają wybitną rolę. Jeżeli słuszne są wyniki wspomnianych badań nad dziećmi żydowskimi, musiałyby one wykazać niższe postępy w szkole twórczej, przynajmniej na początku, zanim zdążą się przystosować do metod tej szkoły. System szkoły twórczej stosuje się od krótkiego czasu i to w nielicznych szkołach żydowskich, dlatego też nie można wyprowadzać narazie wniosków o pracy uczniów w tych szkołach.

Wykryta przez Nemeceka nadmierna uczuciowość młodzieży żydowskiej posiada dużo cech prawdopodobieństwa. Świadczą o tem wypracowania szkolne uczniów, gdzie obok wybujałego intelektualizmu występuje często zbytnia uczuciowość.

Nastroje młodzieży żydowskiej są przeważnie zabarwione *minorowo*. Jeszcze w roku 1913 ogłosiło czasopismo *Towarzystwa Szerzenia Oświaty wśród Żydów w Rosji*\*) relacje Szalęta, Kusznira i Szulmana, zawierające prace szkolne dzieci szkół żydowskich na tematy, które dzieci same sobie obrały. Przeważają w tych pracach nastroje smętne, rozjaśnione jednak czasem błyskiem optymizmu. Młodzież żydowska w zabawie nigdy nie wykazuje tego beztroskiego nastroju, który widzimy u młodzieży innych narodów. Składają się na to dwie przyczyny: orientalne pocho-

\*) „Więstnik jęwrejskawo proswieszczenia“, 1913. Zeszyty 22 i 23.

dzenie i złączona z niem przewaga nastrojów smętnych oraz ciężkie życie żydowskie.

W muzyce i śpiewie młodzież żydowska chętniej wybiera melodie smętne. Jako dowód przytoczymy tak bardzo popularną wśród młodzieży żydowskiej w diasporze i Palestynie „Horę“, skoczną pieśń, połączoną z tańcem ekstatycznym; w pieśni tej drży jednak nuta tragizmu i smutku.

## VI. WNIOSKI WYCHOWAWCZE.

Przytoczona w poprzednich rozdziałach analiza właściwości psychicznych młodzieży żydowskiej opiera się na czynniku narodowym, który ogarnia czynniki: biologiczny i społeczny.

Praca nad zmianą właściwości psychicznych naszej młodzieży powinna być skierowana na te podstawy życia żydowskiego, aby źródło tego życia poprawić i bieg jego skierować do właściwego koryta.

Naprawą podkładu biologicznego zajmuje się *medycyna społeczna*, która przez uświadomienie szerokich mas żydowskich może wykonać pożyteczną pracę w kierunku eugenicznym. Poparcie wszystkich poczynań żydowskich towarzystw, zajmujących się medycyną społeczną, przyczyni się niewątpliwie do podniesienia stanu zdrowotnego Żydów, co w znacznym stopniu wpłynie też dodatnio na młodzież żydowską.

Omówienie poczynań w kierunku zmiany warunków społecznych nie należy do naszego tematu i dlatego omijamy je, pozostawiając pracę w tym kierunku czynnikiem gospodarczym i politycznym.

Wychowanie szkolne łączy jednak w sobie cały szereg problemów biologicznych i społecznych w tym zakresie, do którego sięga wpływ szkoły.

Opieka lekarska, częsty kontakt lekarza szkolnego z rodzicami, wywieranie na nich wpływu w kierunku racjonalnego odżywiania dziecka i unormowania jego codziennego życia, czynią je bardziej odpornym na wszystkie objawy, które rujną jego zdrowie. Dla społeczeństwa poza szkołą pozostaje roztoczenie opieki nad dzieckiem biednym i opuszczonym.

Stwierdziliśmy, że życie narodowe nie jest wielkością stałą \*). Zmienione warunki mogą dokonać znacznych metamorfoz w całym życiu narodowym. Niedomagania biologiczne Żydów

\*) Rozdział: Czynniki rasowy.

pochodzą przeważnie z ich niehigienicznego życia w diasporze. Praca uzdrawiająca powinna zacząć się od uświadomienia mas, którym trzeba służyć radą i czynem.

Dążenie do uzdrowienia młodzieży żydowskiej nasuwa wiele bardzo trudnych do rozwiązania zagadnień. Pomimo piętrzących się trudności musi wziąć na siebie szkoła rozwiązanie tych problemów. Droga prowadzi nie przez naukę, lecz przez stworzenie takich warunków, aby dziecko żydowskie mogło w szkole doznać ukojenia. Powinno się tu odbyć coś w rodzaju przeszczepienia życia na zdrowy grunt narodowy o własnej podstawie ideowej w łączności z formami narodowymi i swoistym pięknem.

Nie jest to zadanie łatwe. Narody, żyjące w warunkach normalnych, mają do swojej dyspozycji cały szereg środków obrony swojej ideologii narodowej. Siła militarna, zorganizowane życie gospodarcze i sieć szkół stanowią kompleks środków, stojących na straży interesów narodowych. Najważniejszym wewnętrznym spoidłem tych środków obronnych jest język.

Żydzi nie mają ani siły militarnej, ani zorganizowanego życia gospodarczego, ani sieci szkół, odpowiadającej treścią i rozmiarem potrzebom żydowskim. Programy szkół żydowskich oraz ich formy organizacyjne przejęte są od nieżydów. Język narodowy trzyma się u nas jedynie siłą inercji. Wszystko, co nas otacza i co nam dać może wygodę życia, odrywa nas od własnego języka.

Stoimy wobec świata uzbrojeni w kulturę własną, wolę narodową, siłę argumentu i wiarę w naszą przyszłość. Poza tem nic nie mamy.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie można budować wychowania naszej młodzieży li tylko na tych podstawach. Jako uzupełnienie do naszych własnych środków, sięgamy do kultury ogólnoludzkiej oraz kultury kraju, w którym żyjemy, w tem przeświadczeniu, że usprawniamy w ten sposób do życia nasze przyszłe generacje.

Młodzież nasza garnie się do tej kultury, chce ją w siebie wchłonać i zasymilować własnymi środkami. Posiada ona niepokonany pęd do aktualności i żywo reaguje na wszystkie zmiany, zachodzące w kulturze ogólnoludzkiej.

Zadaniem szkoły jest czuwać nad tem, aby tak żywa reakcja na wszystko, co jest nowe, nie odbyła się ze szkodą dla samej młodzieży, dla interesów narodowych i dla państwa, w którym żyje.



Charakter wychowania musi być u nas bardziej dynamiczny niż u innych narodów, żyjących w warunkach normalnych.

Zadaniem tych narodów jest pielęgnowanie swojej kultury i posuwanie się naprzód z postępem. I my również zaliczamy to do programu naszej pracy wychowawczej, ale jednocześnie musimy zmienić cały szereg podstawowych objawów naszego życia narodowego, powstałych pod wpływem nienormalnego życia w diasporze.

Tempo naszego życia wychowawczego musi być intensywniejsze, tembardziej, że zadaniem naszym jest tworzenie syntezy dwóch kultur: żydowskiej i ogólnoludzkiej, których rozwój kroczy w przeciagu wielu stuleci w różnych kierunkach.

Głoszone w ostatnich czasach ideały wychowania państwowego otwierają szerokie możliwości dla wychowania narodowego. Żyjemy w tych czasach, gdy zaczynają zanikać coraz bardziej poglądy w rodzaju „Cuius regio, eius natio“. Wychowanie państwowe posiada szerokie ramy, które mieszczą w sobie zagadnienia wychowawcze różnych narodowości. Dlatego też może w niem znaleźć miejsce i narodowe wychowanie żydowskie.

Wychowanie to tembardziej nie jest sprzeczne z zasadami wychowania państwowego, że Żydzi nie mają żadnych pretensyj terytorjalnych w państwie, raczej dążenie do utrzymania całości i potęgi państwa jest żywotnym interesem wychowawczym szkoły żydowskiej.

Uświadomienie młodzieży żydowskiej w tym kierunku bezsprzecznie uzdrowi ją, nauczy myśleć i czuć kategorjami realnemi i przywróci do normy, z której została wytracona.

Wychowanie nasze winno przerzucić most między kulturą żydowską a kulturą państwową. Droga ta jest jedynie szczerą i naturalną. Wszystkie inne zawodzą i dobrych wyników wychowawczych nie dają.

Wychowanie młodzieży żydowskiej zapomocą środków, które zmuszają ją do wyrzeczenia się swego oblicza narodowego i do sztucznego upodobnienia się do innych silniejszych narodów jest dlatego niewłaściwe, że jest nienaturalne.

Alfred Adler \*) powiada, że człowiek nacechowany słuzalczącością nie jest zdolny do zadań, wymagających inicjatywy. Dla takiego człowieka istnieją tylko nakazy i reguły; zwraca on

\*) „Menschenkenntnis“. Rozdział: „Unterwürfigkeit“.

uwagę na słowa nie po to, by je przemyśleć, lecz jedynie po to, żeby je spełnić. Adler nie chce przez to powiedzieć, że ideałem w jego oczach jest człowiek, który dąży wyłącznie do panowania; podaje on jedynie ujemne cechy tych ludzi, którzy w samym podporządkowaniu się widzą rozwiązanie zagadnień życiowych.

Objaw upodobnienia się — „mimikry“, jako naturalny, znany jest tylko zoologii u istot nieświadomych, które instynktownie przybierają barwę otoczenia, aby uchronić się przed silniejszymi istotami. U człowieka „mimikry“ nie jest nieświadome. Wszelkie zaś upodobnianie się z rozmysłem, jest czynem nieszczerym, który należy uważać za objaw chorobowy, szkodliwy zarówno dla danego człowieka, jak i dla otoczenia.

Zbyt drogo musi się opłacić Żyd za prawo wstępu do społeczeństwa nieżydowskiego. Musi on wyrzec się swojej przeszłości, dalszych i bliższych krewnych, swojej odrębności życiowej i mentalnej. Na to mogą się zdobyć tylko jednostki; masy tej ceny płacić nie mogą.

Dlatego też młodzież, wychowana w atmosferze zaprzaństwa, w rezultacie zatracą wszelką ideowość i widzi dla siebie rozwiązanie zagadnień życiowych w pracy zawodowej, albo też zapełnia szeregi „złotej młodzieży“. Pierwsza kategoria młodzieży cierpi na anemję duchową i brak wyższych zainteresowań, praca bowiem zawodowa nie wystarcza człowiekowi w życiu. Zainteresowania, ideały i dążenia w kierunku naprawy świata są niezbędnymi czynnikami życia zbiorowego. Bez nich niema ani życia narodowego, ani państwowego. Druga zaś kategoria — jest marnotrawna i bezmyślna, a dla życia zbiorowości nieużyteczna.

Jedynie młodzież wychowana w duchu n a r o d o w y m ma poważny stosunek do życia i dlatego może szczerze służyć ideałom państwowym. Młodzież ta czuje, że ideały te nie sprzeciwiają się jej życiu narodowemu, wszelką zaś szkodę dla państwa odczuwa jako szkodę dla swojej narodowości, która wchodzi do państwa jako część składowa i jest z niem związana mnóstwem węzłów kulturalnych i gospodarczych. Tam zaś, gdzie występują konflikty na tle rozbieżności zadań narodowych i państwowych, młodzież będzie je zwalczała i szukała dla nich rozwiązania.

W tym kierunku ma szkoła do spełnienia bardzo ważną funkcję. Na jej barkach spoczywa lwia część pracy w kierunku łagodzenia tego rodzaju konfliktów.

Trudno w tej sprawie pisać recepty. Jest rzeczą taktu nauczyciela, aby zależnie od sytuacji znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Optymizm żydowski niewątpliwie przyjdzie mu zawsze z pomocą.

Szkoła powinna pielęgnować tradycje narodowe, aby dać możność młodzieży wyżywać się w nich. Święta i obyczaje narodowe stanowią zdrowe podwaliny wychowawcze, które dają odpoczynek duchowy i fizyczny, zgodny z nastrojem środowiska, z którego młodzież pochodzi. W ten sposób odpoczynek dostarczy młodzieży radości życia i posłuży jej jako krynica dla energii twórczej.

Pielęgnowanie kultury narodowej, wyrobienie zrozumienia dla interesów narodowych, dla przeszłości, teraźniejszości i przyszłości narodu, wykazanie tego, co żydostwo zrobiło w rozmaitych dziedzinach życia i jakie zadanie ma w przyszłości, wreszcie ścisły związek z Palestyną, przykład zdrowej, żywej pracy twórczej, która się tam odbywa — oto środki, które młodzież żydowską mogą uzdrowić.

Szkoła powinna uświadomić w tym kierunku rodziców, aby w domu panowały nastroje, sprzyjające wychowaniu zdrowych, młodych pokoleń.

Szkoła posiada również środki łagodzenia nerwowości dziecka.

Noworodek przynosi na świat niedoskonałe jeszcze narządy do przyjmowania wrażeń świata zewnętrznego. Kontakt z otaczającym światem rozwija organy dziecka i udoskonala je tak, że zczasem dziecko staje się zdolniejsze do coraz wierniejszego tworzenia i utrwalania w sobie obrazów świata zewnętrznego. Wkońcu wytwarza i nosi w sobie obraz tego świata. Tłem tego obrazu jest podkład subiektywny dziecka, złożony ze skłonności wrodzonych.

Nerwowość dziecka nie jest objawem zdobytym pod wpływem warunków otoczenia (jak to bywa u dorosłych). Występuje ona przeważnie jako skutek indywidualnej predyspozycji i rozwija się pod wpływem bodźców zewnętrznych. Zadaniem szkoły jest stworzenie takich podniet, dzięki którym dziecko znalazłoby uspokojenie dla swoich nerwów.

Pewne przeżycia są konieczne, ale szkoła musi troszczyć się o to, aby przeżycia nie wytrącały dziecka z równowagi. Życie jego musi być unormowane; jego zbytnią nerwowość należy

łagodzić spokojem i zachowaniem równowagi duchowej. Nie należy stawiać względem niego takich wymagań, których ono nie może spełnić. Przez zachowanie równowagi duchowej nauczyciel daje uczniowi dobry przykład, który jest najważniejszym środkiem wychowawczym.

Żydzi często i chętnie mówią o chorobach wogóle, a w szczególności o nerwowości. Takie rozmowy narażają dziecko na to, że może ono również zacząć doszukiwać się u siebie rozmaitych chorób i stać się hipochondrykiem.

Należy i w tym kierunku uświadomić rodziców, aby unikali w obecności dzieci rozmów o chorobach.

W wypadku zdenerwowania dziecka nie należy go strofować i pouczać, lecz starać się skierować jego uwagę na inne tory, niż te, które wywołały jego zdenerwowanie. Należy wówczas wprowadzić do świadomości dziecka inne przedstawienia, które zahamują działanie przyczyny zdenerwowania.

Dobre wychowanie nie polega na strofowaniu i pouczaniu, lecz na dostarczaniu takich wrażeń, które są w stanie wzbogacić i zrównoważyć duszę dziecięcą.

Zdrowa i żywa atmosfera szkoły twórczej jest właściwym czynnikiem otoczenia dla nerwowego dziecka żydowskiego. Z jednej strony podtrzymuje ona w niem ruchliwość, potrzebną do pracy twórczej, a z drugiej — dostarcza mu zdrowego zajęcia na świeżem powietrzu, w laboratorjach i przy warsztatach oraz zdrowych i ciekawych wrażeń na wycieczkach.

Zdobyte psychologii dziecka powinny znaleźć szerokie zastosowanie w wychowaniu młodzieży żydowskiej. Masy żydowskie stoją zdala od tych odkryć. Uważają one zabawę małego dziecka za marnowanie czasu i zbyt wczesnie starają się zaprzęcać je do pracy „poważnej”. Dziecko początkowo cierpi na głód zabawy, aż wreszcie wszelkie jego instynktowne dążenia w kierunku wyżycia się w zabawie zostają stłumione. Wytwarza się w psychice dziecięcej luka, która obciąża je na całe życie. Brak w dzieciństwie zabawy w postaci pracy ręcznej pozbawia dziecko możliwości zaspokojenia żywo odczuwanej potrzeby wyrobienia sprawności mięśni rąk, koniecznej w przyszłości do pracy ręcznej w szkole. Wychowawcze znaczenie tej pracy omówiłem szczegółowo w innym miejscu \*).

\*) „Zagadnienia szkoły twórczej”. W Roczniku I Gimn. Męsk. Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi za rok 1930/31.

„Szkoła twórcza jako czynnik wychowania obywatelskiego”. W pracy zbiorowej „Z zagadnień wychowawczych”, wydanej przez Kuratorjum Okrę

Głód pracy ręcznej oraz nerwowość wyrabiają w młodzieży pewną specyficzną cechę, która towarzyszy jej przez całe życie i znajduje swój wyraz w przesadnych ruchach, w dążeniu do ruszania przedmiotów bez koniecznej potrzeby.

Ogrodnictwo, wycieczki oraz szerokie stosowanie w szkole pracy laboratoryjnej w naukach ścisłych przyczynią się do rozwoju w młodzieży zdolności obserwacyjnej i wypełnią poważne luki w jej wychowaniu.

Ponadto nauczy się dziecko żydowskie odczuwać i rozumieć, że zjawiska natury i zdobycze kultury ludzkiej nie są jedynie zawarte w książkach, że składają się na nie przedmioty, stosunki ludzkie i idee, które nietylko zostały opisane w dziełach drukowanych, ale znalazły swe urzeczywistnienie w miastach i wsiach jako całościach, ponadto w architekturze, rzeźbie, obrazach, ogrodach, polach, organizacjach społecznych, państwowych, komunalnych i t. d.

Tradycyjne wychowanie żydowskie szło w zupełnie innym kierunku i nosiło charakter wyłącznie talmudyczny. W chederach żydowskich z biblii zachowano tylko Pięcioksiąg, jako propedeutyczną naukę dla talmudu, którego poznanie jest najwyższym celem chederu.

Talmud jest nauką kazuistyczną. Bierze on rozmaite przykłady z życia i przenosi je na płaszczyznę dyskusji prawniczej. Sam zaś wypadek, który posłużył jako punkt zaczepny, traci swe znaczenie już na samym początku stawiania problemu. Aby przygotować dzieci do tego rodzaju pojmowania, cheder starał się wytepić w uczniach zainteresowanie dla fabuły. Już w nauce Pięcioksiągu starano się u najmłodszych dzieci zwalczać ich skłonność do „niepotrzebnych dygresyj“ w postaci zainteresowania dla samych opowiadań biblijnych. Opowiadania biblijne były zatem tylko przesłankami dla wniosków moralnych i prawniczych.

Jeżeli zważymy, że Żydzi nigdy nie posiadali analfabetów, że każdy Żyd musiał przejść przez cheder i wreszcie, że ten cheder przetrwał blisko 2000 lat, dojdziemy do wniosku, że całe żydowskie społeczeństwo jest stuprocentowo obciążone hiperintelektualizmem.

Wykazane przez badania niewielkie zainteresowanie młodzieży żydowskiej dla rysunków nie jest absolutnie w ygu Szkolnego Łódzkiego. Łódź, 1931.

Obie prace ukazały się również w oddzielnych odbitkach. Dom Książki Polskiej S. A. Warszawa, 1931.

plywem braku u niej zdolności w tym kierunku. Przyczyny tego zjawiska należy szukać w przytoczonych wyżej warunkach społecznych. W ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat wykazują Żydzi ożywione zainteresowanie dla omawianej dziedziny twórczej; aczkolwiek w dziedzinie tej od niedawna aktywizują się, to jednak widzimy nazwiska żydowskie w szeregach wybitnych malarzy świata.

Szkoła może w młodzieży wyrobić zainteresowanie w tym kierunku przez racjonalne postawienie nauki tego przedmiotu, przez częste odwiedzanie wystaw, wyświetlanie obrazów sztuki oraz przez udzielenie temu przedmiotowi centralnego miejsca w nauce szkolnej, zgodnie z wymogami szkoły twórczej.

Samorządowa praca w szkole da możliwość wyzycia się młodzieży w kierunku upragnionej przez nią pracy społecznej i naukowej i to w takiej postaci, która odpowiada jej wiekowi w różnych okresach rozwoju.

Młodzież żydowska garnie się do pracy samorządowej, widzi w niej przede wszystkim pole do umiłowanej działalności społecznej.

Wreszcie wychowanie fizyczne w różnych postaciach wyrobi w niej sprawność fizyczną, tak niezbędną dla zdrowego rozwoju psychicznego. Nauczy ją wierzyć i rozumieć, że w życiu ludzkim zdrowe ciało ma wielkie znaczenie.

Ta dziedzina wychowania doniedawna nie istniała wcale u Żydów; w następstwie tego zjawiska występuje nietylko upadek fizyczny, lecz również i brak karności. Karność zaś jest niezbędnym warunkiem życia zbiorowego.

Szkoła musi szczególną uwagę zwrócić na tę dziedzinę wychowania. Wskazana jednak jest tu pewna miara ostrożności, by ustrzec młodzież przed krańcowością. Jedna część młodzieży rzuca się zapamiętale w wir życia sportowego; sport staje się dla niej jedynym zagadnieniem życiowym; powstałe zaś w szkołach koła sportowe wychowują cały szereg „działaczy” sportowych, którzy chętnie zajmują się organizacją życia sportowego, nie biorąc czynnego udziału w samym sporcie. Takie objawy musi szkoła stanowczo zwalczać.

Wreszcie pielęgnowanie kultury życia codziennego wyrobi w młodzieży zainteresowanie dla sprawładu i porządku osobistego i społecznego. Praktyka w tym kierunku wykazała, że brak zainteresowania dla tej dziedziny jest przejściowy u młodzieży żydowskiej. Po przebyciu pierwszych

trudności wciąga się ona chętnie do tej pracy i staje się jej gorliwą zwolenniczką.

Społeczeństwo nieżydowskie w znacznie większym stopniu kulturuje piękno formy i ekspresji, niż to widzimy u Żydów. Młodzieży żydowskiej nigdy nie pociągała estetyka zewnętrzna. Ta wstrzeźliwość względem formy osiągnęła jednak u Żydów rozmiary przesadne. Utrzymanie równowagi między formą a treścią, znalezienie takich środków wychowawczych, by młodzież w poszukiwaniu formy nie zatraciła treści — oto zadanie szkoły.

Przytoczone tu środki wychowawcze są skuteczne dla wychowania młodzieży wszystkich narodów, nie tylko żydowskiej. Wyłoniły się one jako konieczność epoki naszej. Jeżeli ze specjalnym naciskiem mówiłem o potrzebie ich stosowania w wychowaniu młodzieży żydowskiej, czyniłem to dlatego, że młodzież żydowska posiada skłonności, występujące u niej wyraźniej niż u innych narodów.

Wraz z upadkiem teorii odrębności rasowej straciliśmy wiarę w niezmiennność cech psychicznych, właściwych pewnemu narodowi. Obecnie przekonani jesteśmy, że zmiana tych cech jest możliwa i że jest ona kwestją czasu, pracy i warunków otoczenia.

Szkoła jest dla dziecka najważniejszym czynnikiem otoczenia. Ona to musi w dziecku pielęgnować zawarte w nim pierwiastki dodatnie i usunąć to, co stanowi jego objaw ujemny. Dlatego też na niej spoczywa znaczna część pracy wychowawczej.

Współdziałanie zaś z czynnikami społeczeństwa, a w szczególności z medycyną społeczną, przyczyni się do tego, że przełom następujący w okresie dojrzewania nie będzie zbyt bolesny dla młodzieży żydowskiej i nie wytrąci z jej szeregów tak wielkiej ilości jednostek, które się w dzieciństwie dobrze zapowiadały.

INSTYTUT

BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA00 530 Warszawa, ul. Nowy Świat 7  
Tel. 26-68-63











F

22.403